

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI ROLNICTWA I ROZWOJU WSI**
(NR 291)
z dnia 9 października 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi (nr 291)

9 października 2015 r.

Komisja Rolnictwa i Rozwoju Wsi, obradująca pod przewodnictwem posła **Krzysztofa Jurgiele (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

- projekt sprawozdania Komisji z działalności w VII kadencji Sejmu
- sprawy różne.

W posiedzeniu udział wzięli: **Karol Krajewski** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agnieszka Jasińska, Ewa Karpińska-Brzost, Dariusz Rzepnikowski** - z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł **Krzysztof Jurgiel (PiS)**:

Otwieram posiedzenie Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Porządek dzienny w dniu dzisiejszym przewiduje rozpatrzenie projektu sprawozdania Komisji z działalności w VII kadencji Sejmu oraz sprawy różne i pożegnania.

Szanowni państwo, prezydium przygotowało propozycję sprawozdania. Obejmuje ono opis czynności podjętych przez Komisję w czasie trwania kadencji, oczywiście ogólnie. Do tego dołączone będą tabele, które przygotuje sekretariat. Pragnę przypomnieć, że nasza podstawowa działalność obejmowała rozpatrzenie 72 projektów ustaw, opinie do budżetu i innych dokumentów. Podejmowaliśmy również inicjatywy legislacyjne, przyjęliśmy 31 dezyderatów, które dotyczyły problemów rolnictwa. Ważnym elementem naszej pracy był monitoring negocjacji wspólnej polityki rolnej, przyjmowanie opinii oraz, co istotne, ciągle upominanie się o to, aby rząd jak najwięcej środków z polityki spójności przeznaczył na rozwój obszarów wiejskich.

Bardzo proszę, czy ktoś chciałby zabrać głos w sprawie sprawozdania z naszej działalności? Jeśli nie ma zgłoszeń, dziękuję.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego. Chciałbym serdecznie podziękować wszystkim członkom Komisji, paniom i panom posłom, ekspertowi oraz paniom i panom z sekretariatu. Nie złożę podziękowań dla przedstawicieli rządu, bo nie stawili się na posiedzenie. Trudno. Byli zaproszeni, ale widać nie są zadowoleni z naszej pracy. Każdy ma prawo do swojej oceny. Jeszcze raz bardzo serdecznie wszystkim dziękuję. Jeśli były jakieś zatarcia, wiadomo, jesteśmy politykami. W oparciu o 18 lat pracy w parlamencie oceniam atmosferę w tej Komisji jako dobrą. Jeszcze raz dziękuję paniom i panom z sekretariatu, państwu posłom. Czy ktoś chciałby zabrać głos? Pan Krzysztof Ardanowski.

Poseł **Jan Krzysztof Ardanowski (PiS)**:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, również chciałem podziękować za te cztery lata współpracy. Choć często spieraliśmy się – to przywilej demokracji – myślę, że wszystkim z nas przyświecał jeden cel: jak poprawić warunki funkcjonowania polskiej wsi i rolnictwa, aby ten obszar był ważnym elementem gospodarki państwa, aby parlament realizował swoje zadania dobrze i odpowiedzialnie. Przepraszam, jeśli kogoś dotknąłem moimi ostrymi wypowiedziami, nie było to moją intencją. Jeśli ktoś czuł się urażony, proszę o wybaczenie. Życzę wszystkim powodzenia.

Przewodniczący poseł **Krzysztof Jurgiel (PiS)**:

Proszę bardzo.

Posel Romuald Ajchler (SLD):

Wczoraj już wszystkim składałem podziękowania. Powtórzę te słowa. Bardzo serdecznie dziękuję, szczególnie tym koleżankom i kolegom, którzy wczoraj byli nieobecni. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Głos ma pan poseł Babalski.

Posel Zbigniew Babalski (PiS):

Oczywiście posiedzenie Komisji by się nie liczyło, gdybym nie zabrał głosu. Teraz na spokojnie chciałbym podziękować wszystkim koleżankom i kolegom za współpracę. Myślę, że nie będziemy chowali do siebie urazy, choć czasami padały ostre słowa, ale to wszystko w imieniu dobrej kondycji polskiej wsi.

Chciałbym podziękować za pracę prezydium Komisji. Co prawda nie dawaliście nam spokoju, bo oprócz komisji do spraw budżetu jesteśmy w czołówce liczby posiedzeń. Świadczy to o tym, że problemów było wiele, choć myślę że większość udało się rozwiązać. To, co jeszcze nas czeka, mam nadzieję, że rozpatrzymy w podobnym składzie i zobaczymy się po 25 października. Jeszcze raz dziękuję panu przewodniczącemu za niesamowitą pracowitość, przez ostatnie cztery lata.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Głos ma pan poseł Walkowski.

Posel Piotr Walkowski (PSL):

Koleżanki i koledzy, szanowni państwo, również chciałem złożyć podziękowania. Cztery lata temu, w dniu 9 października nasz okręt wypłynął z portu. W dniu dzisiejszym znów do niego zawija. Myślę, że 29 października odbędzie się zaokrętowanie na drugi, czteroletni rejs. Życzę tym wszystkim, którzy są członkami naszej Komisji i chcą wziąć udział w tym wojażu, aby mieli taką możliwość. Życzę również sobie, aby mieć możliwość spotkać się z wami w przyszłej kadencji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Głos ma pan poseł Telus.

Posel Robert Telus (PiS):

Panie przewodniczący, dziękuję za udzielenie mi głosu. Już podczas wczorajszego posiedzenia Komisji powiedziałem kilka słów na ten temat, ale muszę przyznać, że pracowanie w sejmowej Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi to prawdziwy zaszczyt. Myślę, że wszyscy to czujemy. Sytuacja rolnictwa jest bardzo ciężka i wiemy, że jako Komisja nie mogliśmy wiele zdziałać, bo są pewne uwarunkowania polityczne, wiemy kto rządzi i jak sprawa wygląda. Tematy, które poruszaliśmy podczas prac Komisji, nawet ten wczorajszy, który wzbudził wiele kontrowersji, pokazują, że jako członkowie Komisji, ponad podziałami politycznymi, chcemy dobrze dla polskiego rolnictwa. To bardzo ważne.

Jeśli chodzi o podziękowania, składam je panu przewodniczącemu i całemu prezydium. Chciałbym podziękować naszym paniom i panom z sekretariatu Komisji, którzy zawsze byli do naszej dyspozycji i nam pomagali. Serdecznie dziękuję. Jeśli czymś kogoś uraziłem, to są sprawy, które leżą mi na sercu. Jestem rolnikiem, czuję te problemy, może podchodzę do nich czasem zbyt emocjonalnie i kogoś uraziłem. Chciałbym, aby to zostało zapomniane, abyśmy pamiętali dobre chwile i wszyscy spotkali się w komisji do spraw rolnictwa w przyszłej kadencji i nadal mogli pomagać polskiemu rolnikowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

To, co mówiłeś na rząd, to była nieprawda. Rozumiem. Głos ma pan Olejniczak.

Posel Cezary Olejniczak (SLD):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, przyłączam się do tych podziękowań i gratulacji. To moja pierwsza kadencja i jestem pod wrażeniem naszej pracy. Tak jak powiedział przed chwilą kolega Robert, odbywała się

ona w większości ponad podziałami. Potrzeby polskiego rolnictwa wszystkim z nas leżą na sercu. Cztery lata szybko zleciały, ale dało się to zauważyć.

Koledzy składali już gratulacje prezydium, do których również się przychyliam. Pracy było bardzo wiele. To zostało zauważone. Dzięki Komisji tygodnik „Polityka” i jego dziennikarze wyróżnili mnie, że w niej zasiadam. Komisja nie jest bardzo medialna – tak jak inne, np. Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, czy Komisja Finansów Publicznych, o której wspomniał kolega Babalski. Tylko Komisja Finansów Publicznych odbyła więcej posiedzeń niż nasza.

Mam sugestię na przyszłość. Liczę, że wszyscy kandydujący członkowie tej Komisji zostaną wybrani w dniu 25 października dzięki ciężkiej pracy w tej Komisji. Nie wiem jaki będzie skład prezydium, bo część z państwa zapewne awansuje do innego budynku. Panie przewodniczący, chciałbym, abyśmy dążyli do tego, aby raz na pół roku odbyło się posiedzenie wyjazdowe Komisji, tak jak obecnie praktykuje to rząd. Może co miesiąc to przesada, ale raz na pół roku powinniśmy wizytować Polskę, oglądać jak rozwija się nasze rolnictwo. Tak jak wiemy, jest ono w naszym kraju ogromnie zróżnicowane. Podziały w województwach są różne. Prosiłbym, abyśmy w przyszłej kadencji, jeśli nam będzie to dane, wyjeżdżali więcej. Do mnie również zapraszam.

Przewodniczący poseł Krzysztof Jurgiel (PiS):

Dziękuję. Już byliśmy raz u pana posła. Pamiętamy to. Jeszcze raz serdecznie wszystkim dziękuję. Do zobaczenia. Życzę wszystkim tym, którzy startują w wyborach, abyśmy spotkali się raz jeszcze.